

Agata Budzyńska, To nie boli

To nie boli, skądże, to nie boli
Będę mówić, zaklinać, że nie
Nocą schowam wspomnienie we śnie
To nie boli
To nie boli, skądże, to nie boli
To był tylko dziwny życia żart
Będę śmiać się, mówić: licha wart
To nie boli
A ludzie będą chodzić, ludzie będą chodzić drogami
Które stary mądry Czas wyznaczy im
A rzeki będą płynąć, unosząc łodzie nurtami
I nie będziesz miał siły, by zatrzymać je
To nie boli, skądże, to nie boli
Będę mówić, zaklinać, że nie
Nocą schowam żal we śnie
To nie boli
A uśmiech będzie czekał, uśmiech będzie czekał na ciebie
Porzucony bez powodu jak niejeden człowiek
A szczęście będzie drżało na granicy chłodnej i wielkiej
I zaleją go rzeki, zادهpczą ludzie szukający